

**Sygn. akt I ACa 1063/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Krzysztof Sobierajski</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Anna Kowacz-Braun</b> <b>SSA Teresa Rak (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **D. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 maja 2014 r. sygn. akt I C 484/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I Aca 1063/14

## UZASADNIENIE

**Powód A. S.** wniósł o zasądzenie od pozwanego D. G. kwoty 1 000 000 zł. Nadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu

Na uzasadnienie żądania pozwu powód podniósł, że dochodzona przez niego kwota stanowi zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych przez pozwanego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 12 maja 2008 r. został skazany za popełnienie przestępstw z art. 190 § 1 k.k., 223 k.k., 224 § 2 k.k., 226 § 1 k.k., 276 k.k. i 157 § 2

k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres lat 5. Powód został także oddany pod dozór kuratora.

W ocenie powoda - to nie on popełnił zarzucane mu czyny, lecz pozwany D. G. w dniach 6 lutego 2007 r. i 7 lutego 2007 r. kierował do niego wulgaryzmy i słowa powszechnie uznawane za obelżywe, wobec czego naruszył jego dobra osobie, tj. dobre imię i cześć powoda, co w konsekwencji spowodowało po stronie powoda bardzo złe samopoczucie, obniżyło jego samoocenę i wpłynęło negatywnie na jego zdrowie fizyczne jak i psychiczne. Powód podał, że pozwany kierując pod jego adresem wulgaryzmy i epitety działał w sposób nieumyślny, jednak nie zmienia to faktu, że w opinii powoda działanie D. G. było zawinione. Odnośnie żądanej sumy zadośćuczynienia powód podał, że w jego ocenie kwota 1 000 000 zł. będzie w stanie zrekomensować negatywne konsekwencje, jakich doświadczył w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych przez pozwanego.

**Pozwany D. G.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zarzucił, że to on został poszkodowany przez powoda A. S., gdyż zarówno pozwany jak i jego rodzina są od lat celem ataków powoda, a nie odwrotnie. Zaprzeczył stanowczo, aby kierował do powoda jakiegokolwiek obraźliwe czy wulgarne słowa i naruszył tym jego dobre imię i cześć.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 14 maja 2014 roku oddalił powództwo (punkt I wyroku) i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 8 856 zł. tytułem wynagrodzenia za

pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu (punkt II wyroku).

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujący stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy.

Powód A. S. i pozwany D. G. są sąsiadami i zamieszkują w K., powód przy ul. (...), a pozwany przy ul. (...). Pomiędzy stronami postępowania od kilku lat trwa konflikt dotyczący pasa gruntu znajdującego się między działkami powoda i pozwanego.

W dniu 6 lutego 2007 r. pozwany D. G. nie przebywał na terenie swojej nieruchomości, gdyż znajdował się wtedy na rehabilitacji w K. w związku z uszkodzeniem prawej ręki. Żona pozwanego B. G. wraz z matką K. P. (1) zamówiły usługi firmy (...), która miała wybrać im szambo z działki sąsiadującej z działką powoda. Samochód firmy (...) przyjechał na działkę należąca do brata B. G., którą powód uważa za swoją i twierdzi, że została mu „ukradzona” przez sąsiadów. Powód A. S. znajdując się na swojej działce, po tym jak zobaczył na spornym gruncie samochód firmy (...) zaczął krzyczeć na żonę pozwanego, a następnie wyzywać i obrażać ją i jej matkę. Na początku kobiety nie reagowały na zachowanie powoda, jednak gdy ten zaczął biec w ich stronę wystraszyły się i zamknęły bramę do posesji, a wtedy to powód jeszcze głośniejsze zaczął wykrzykiwać w ich stronę wulgaryzmy. Następnie po tym, jak B. G. poprosiła powoda, aby usunął się do swojego domu, ten powiedział do niej: (...)a potem kierował w jej stronę dalsze wyzwiska. Zarówno żona pozwanego jak i sam D. G., gdy dowiedział się o tym, zaczęli obawiać się wypowiedzianych przez powoda gróźb popełnienia przestępstwa na szkodę pozwanego, jego żony i ich małoletnich dzieci J. G. i N. G.. Po odjeździe pracowników firmy (...) powód uspokoił się i poszedł do swojego domu.

W dniu 7 lutego 2007 r. w trakcie, gdy powód mijał samochodem idącego pieszo pozwanego, to nagle próbował najechać swoim samochodem na D. G., który uskoczył na bok przed zagrożeniem, ale otarł się o prawy błotnik auta. Potem A. S. przechylił się w prawo i otworzył prawe drzwi od strony pasażera uderzając nimi pozwanego, który przewrócił się do rowu na lewy bok. Powód podbiegł do pozwanego i zaczął uderzać go rękami w głowę oraz kopać po nogach, a następnie objął pozwanego prawą ręką za bark i szyję, „schylił” go i zaczął zadawać mu ciosy w okolice lewej strony głowy i w twarz. Pozwany D. G. w jednej ręce miał siatki, zaś drugą rękę miał uszkodzona, dlatego nie mógł się bronić, a jedynie próbował uwolnić się z opresji. Pozwany nie używał także pod adresem powoda żadnych słów wulgarnych. A. S. chciał wepchnąć pozwanego do swojego samochodu, jednak ten zaparł się i po odepchnięciu wpadł z

powrotem do rowu. Powód ponownie zaczął kopać leżącego pozwanego po nogach, brzuchu i plecach, a przy tym cały czas mu ubliżał. Następnie groził pozwanemu mówiąc: (...)D. G. zaczął obawiać się spełnienia tych gróźb i powiedział A. S., że nie jest w sprawie żadną stroną i nie posiada żadnego gruntu, na co powód odpowiedział, że „to wszystko przez to, że byliście przeciwko mnie”. Potem powód wsiadł do samochodu i odjechał. W wyniku tego zdarzenia pozwany doznał obrażeń ciała w postaci stłuczeń wielomiejscowych klatki piersiowej i kończyn dolnych, siniaków w okolicy kolan i stłuczenia kręgosłupa szyjnego, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni.

Biegli orzekli, że powód w chwili obu czynów miał znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydział II Karny z dnia 12.05.2008 r., sygn. akt II K 178/07, powód uznany został za winnego popełnienia szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw z art. 190 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k., z art. 223 k.k. w zw. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 276 k.k., art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. wszystkie w związku z art. 31 § 2 k.k., w tym za groźby kierowane pod adresem żony pozwanego, zagrożenie pozwanemu pozbawieniem życia a także popełnieniem przestępstwa na szkodę jego żony i dzieci oraz za naruszenie czynności narządów ciała pozwanego na okres poniżej 7 dni. Za popełnienie tych przestępstw powód skazany został na karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat i Sąd oddał powoda na ten okres pod dozór kuratora zobowiązując go jednocześnie do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi B. G., pozwanym D. G. i ich małoletnimi dziećmi J. G. i N. G. poprzez nie zbliżanie się do nich na odległość nie mniejszą niż 5 metrów, a nadto do powstrzymania się od wywoływania awantur połączonych z groźbami, wyzwiskami i naruszeniem nietykalności cielesnej lub uszkodzeniem ciała. Na mocy art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł nadto od powoda nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego D. G. w kwocie 2.000 zł.

Powód złożył apelację od skazującego go wyroku, jednakże wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 października 2008 r., sygn. akt IV Ka 954/08. Sąd uznał apelację powoda od wyroku za oczywiście bezzasadną.

Postanowieniem z dnia 18.10.2011 r. Sąd Rejonowy w Wadowicach, Wydział II Karny Sekcja Wykonania Orzeczeń zarządził powodowi wykonanie kary orzeczonej wyrokiem z dnia 12 maja 2008 r. w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wniosek w sprawie wykonania kary złożył kurator powoda,

który wskazał, że A. S. w okresie próby zachowywał się agresywnie, wszczynał awantury z sąsiadem K. P. (2), a także przejawiał agresywne zachowania wobec kuratora i używał wulgaryzmów pod adresem pracowników Sądu, Prokuratury i Policji.

Powód złożył zażalenie na w/w postanowienie, jednakże Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział V Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych postanowieniem z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt VKzw 1528/11, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Powód złożył skargę do Prokuratury Okręgowej w Krakowie wskazując na popełnienie przestępstwa przy sporządzaniu opinii sądowo – lekarskiej przez biegłego B. B. badającego pozwanego, a także zażądał wszczęcia postępowania karnego w sprawie rzekomo kierowanych do niego przez pozwanego w dniu 7 lutego 2007 r. gróźb karalnych.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt II K 335/12, skazujący powoda za przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i 216 § 1 k.k., uznając obie apelacje powoda i jego obrońcy za oczywiście bezzasadne.

Sąd Okręgowy ustalił okoliczności stanu faktycznego w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumenty te zostały uznane za nie budzące wątpliwości co do ich autentyczności oraz prawdziwości Sąd meriti pominął wniosek dowodowy o przesłuchanie stron, jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia i zmierzający do niepotrzebnej przewłoki postępowania.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powód w żaden sposób nie wykazał przesłanek naruszenia dóbr osobistych, w szczególności, aby pozwany w dniach 6 i 7 lutego 2007 r. kierował do niego słowa wulgarne czy obraźliwe, naruszające jego cześć i dobre imię. Nie zostały przedstawione żadne dowody na poparcie twierdzeń powoda, a dołączone do pozwu dokumenty w postaci orzeczeń sądowych wskazują, że to powód dopuścił się względem pozwanego czynów karalnych, za które został skazany. Powód na rozprawienie nie był w stanie podać okoliczności naruszenia jego dóbr osobistych, a także przytoczyć słów jakie rzekomo miały być do niego kierowane przez pozwanego. Sąd Okręgowy uznając, że powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oddalił powództwo na podstawie art. 448 kc.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją wniesioną przez powoda. Powód zarzucił mu:

1. istotne naruszenie prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 299 k.p.c. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji gdy w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
2. istotne naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, przekroczenie swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej doświadczeniem życiowym i regułami logicznego rozumowania poprzez błędne ustalenie przez sąd, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby pozwany w dniach 6 i 7 lutego 2007 roku kierował do powoda słowa wulgarne czy obraźliwe, naruszając w ten sposób jego dobra osobiste, tj. jego dobre imię i cześć;
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustalenie przez sąd wszystkich faktów w sprawie, które miały kluczowe znaczenie dla wykazania, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności poprzez ustalenie stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne przy jednoczesnym braku analizy przedmiotowych dokumentów, co miało zasadniczy wpływ na treść wyroku.

Wskazując na przytoczone w tym miejscu zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie a Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonane przez Sąd I instancji.

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu postępowania art. 299 k.p.c., sprowadzający się do kwestionowania pominięcia przez Sąd I Instancji dowodu z przesłuchania stron. Zgodnie z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Odnośnie do wydanego na rozprawie w dniu 14 maja 2014 roku postanowienia o pominięciu dowodu z przesłuchania stron - powód powinien najpóźniej do

zamknięcia tej rozprawy złożyć zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., iż postanowienie to narusza przepisy postępowania. Skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w art. 162 k.p.c. jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 26 marca 2014 r., V CSK

218/2013, LexPolonica nr 8588967). Kierując się przedstawionymi względami należy uznać za sprekludowany i jako taki niedopuszczalny zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 299 k.p.c., poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z przesłuchania stron. Należy zauważyć, iż powód w niniejszej sprawie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, a zatem nie można uznać za niezawiniony brak zgłoszenia przez niego stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy.

Warto przy tym zasygnalizować, iż powód nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w postępowaniu apelacyjnym. Wniosek taki i tak jednak musiałby zostać uznany za nieskuteczny. Zgodnie z dyspozycją art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powód nie kwestionując w trybie art. 162 k.p.c. pominięcia przez Sąd I instancji przeprowadzenia zawnioskowanego dowodu utracił możliwość powoływania się na uchybienie przepisom postępowania dotyczące nieprzeprowadzenia tego dowodu. W takiej sytuacji w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zasadnie twierdzić, że nieprzeprowadzenie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów na okoliczności wskazywane przez powoda było przez niego niezawinione, co uzasadniałoby z kolei przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Na marginesie koniecznym jest podkreślenie, iż dowód z przesłuchania stron mógł być przeprowadzony jedynie na okoliczności konkretnych faktów – sytuacji, z którymi związane były przykrości, cierpienia powoda. Skoro powód nie potrafił sprecyzować jakie słowa i w jakich dokładnie okolicznościach kierował do niego pozwany, na które to okoliczności faktyczne miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron, to w takiej sytuacji uzasadnione było pominięcie przeprowadzenia takiego dowodu. W tym kontekście zasadną jawi się konstatacja, iż powód nie określił tezy, na udowodnienie której miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron. Tezę tę powinno stanowić przytoczenie konkretnych okoliczności faktycznych, zdarzeń, które następnie mogłyby zostać ocenione poprzez pryzmat wypracowanych w orzecznictwie i w doktrynie kryteriów

naruszenia dóbr osobistych. Skoro powód nie potrafił przytoczyć okoliczności zdarzenia, w których miało dojść do naruszenia jego dóbr osobistych, a w szczególności nie wskazał jakie konkretnie wyrażenia użyte przez pozwanego miały naruszyć jego godność i dobre imię, uzasadnionym jest również twierdzenie, iż nie potrafiłby tego uczynić również w ramach przeprowadzonego dowodu z zeznań stron.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby pozwany w dniach 6 i 7 lutego 2007 roku kierował do powoda słowa wulgarne czy obraźliwe, naruszając w ten sposób jego dobra osobiste, tj. jego dobre imię i cześć. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/2005, z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/2004). Skarżący nie sprostał temu obowiązkowi. Mając na uwadze podniesione wyżej względy odnośnie do sprekludowania zarzutu naruszenia postępowania poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron, uzasadnieniem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. nie może być brak przeprowadzenia w/w dowodu. Jednocześnie apelujący nie wskazał innych dowodów, z których wynikałyby okoliczności uzasadniające, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód nie wykazał, iż wnioski, które wyciągnął Sąd z przeprowadzonych dowodów byłyby z sprzeczną z ich treścią, nielogiczne, czy stały w opozycji do wskazań płynących z wiedzy lub zasad doświadczenia życiowego. Brak również zarzutów, by nadanie przez Sąd I instancji waloru wiarygodności któremuś z dowodów z dokumentów naruszało zasadę swobodnej oceny dowodów. Z żadnego z dowodów, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie wynikało, by pozwany kierował w stosunku do powoda słowa obelżywe czy obraźliwe. Wbrew twierdzeniom powoda z okoliczności, iż powód przejawiał wobec pozwanego niekontrolowane reakcje emocjonalne, nie wynika, by reakcje te musiały być spowodowane przez pozwanego. Tym bardziej nie wynika z tego okoliczność, iż reakcje te musiały być wywołane

kierowaniem przez pozwanego wobec powoda słów obelżywych czy obraźliwych. Sąd mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zasadnie uznał, iż powód nie udowodnił, by doszło do naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych w postaci

godności i czci. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż zawnioskowane przez powoda dowody z dokumentów wykazywały, iż to powód dopuścił się wobec pozwanego czynów karalnych, w tym naruszył jego dobra osobiste. Twierdzenia zawarte w apelacji jakoby stan faktyczny sprawy pozwalał na przyjęcie, że pozwany dopuścił się naruszeń dóbr osobistych powoda są całkowicie gołosłowne. Powód nie wskazuje przy tym na jakiegokolwiek dowody, z których wynikać miałyby suponowane przez niego okoliczności. W tym kontekście, tak sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w zasadzie nie nadaje się do weryfikacji w postępowaniu odwoławczym.

Brak podstaw do przyjęcia, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dostrzega mankamentów w konstrukcji sporządzonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia, które zawiera wszelkie elementy wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. W szczególności Sąd I instancji wskazał okoliczności faktyczne i dowody na jakich oparł wydane rozstrzygnięcie, dokonał również oceny dowodów. Nie znalazł przy tym powodów, dla których określonym dowodom miałby odmówić wiarygodności. Niezależnie od powyższego należy przypomnieć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r. II UKN 446/2000 OSNP 2003/7 poz. 182; z dnia 5 września 2001 r. I PKN 615/2000 OSNP 2003/15 poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r. II CSK 136/2005; z dnia 24 sierpnia 2009 r. I PK 32/2009; z dnia 16 października 2009 r. I UK 129/2009; z dnia 8 czerwca 2010 r. I PK 29/2010). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

***Mając na uwadze, iż wskazane w apelacji zarzuty okazały się niezasadne i nie stwierdzając uchybień, które podlegałyby uwzględnieniu bez względu na podniesione w środku zaskarżenia zarzuty - Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.***

Zgodnie z art. 23<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity: Dz. U. 2014 r. poz. 637) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ponosi Skarb Państwa. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę powodowi z urzędu obejmują opłatę za czynności radcy prawnego ustaloną na poziomie stawki minimalnej opłat za czynności radców prawnych (§ 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Dz.U. z 2002, nr 163, poz.

1349 ze zm.) w kwocie 5 400 zł. Kwota ta winna być powiększona o kwotę podatku VAT, co daje łącznie kwotę 6 642 zł i przyznana pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa. Zważywszy na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II wyroku.